

Grzegorz Strzelczyk, ks. dr

## **Teologia z sieci. Kilka uwag o teologicznych zastosowaniach Internetu**

w: *Kościół w życiu publicznym. Teologia polska i europejska wobec nowych wyzwań. Materiały VII Kongresu Teologów Polskich, Katolicki Uniwersytet Lubelski, 12-15 września 2004 r.*, t. 3: *Dyskusje, komunikaty, uzupełnienia, dokumenty końcowe*, red. K. GÓZDŹ, K. KLAUZA, Cz. RYCHLICKI, H. SŁOTWIŃSKA, P. SZCZUR, Lublin 2005, s. 89-101.

Tematyka VII Kongresu Teologów Polskich – *Kościół w życiu publicznym. Teologia polska i europejska wobec nowych wyzwań* – skłania do refleksji nad relacją pomiędzy teologią a różnymi przestrzeniami życia publicznego. Jedną z takich przestrzeni jest bez wątpienia Internet<sup>1</sup>. Niższe uwagi nie będą się jednak odnosić do kwestii związanych z ewangelizacją przez sieć, czy też do zagadnienia obecności instytucji kościelnych w Internecie. Nie chodzi nam też o tworzenie teologii lub filozofii Internetu, czyli o refleksję nad tą rzeczywistością jako taką. Zajmiemy się natomiast dość wąskim obszarem problematyki związanej z globalną siecią, a mianowicie jej użytecznością w stosunku do naukowo uprawianej teologii.

Oczywiście pierwsze pytanie, jakie należałoby postawić w tym kontekście brzmi: „Czy Internet może być (względnie jest) użyteczny dla teologów?”. Przyjmujemy jako hipotezę roboczą odpowiedź pozytywną na to pytanie. Oczywiście weryfikacja „użyteczności” może dokonać się jedynie przez „używanie”, zatem jako uzasadnienie tej hipotezy przytoczymy szereg przykładów ilustrujących – mamy nadzieję, że reprezentatywnie – podstawowe sposoby wykorzystania możliwości dawanych przez Internet w pracy teologicznej.

W refleksji nad globalną siecią należy zawsze brać pod uwagę dwa aspekty, które możemy nazwać „wytwórczym” i „odbiorczym”. Otóż obecnie Internet funkcjonuje zasadniczo jako platforma wymiany informacji i jako taki daje możliwość interakcji z jednej strony użytkowników, którzy informacje udostępniają, a z drugiej strony tych, którzy informacji poszukują. Informacje wytworzone przez jednych zostają następnie odebrane i wykorzystane przez innych. Odpowiedniki tych dwóch aspektów

---

<sup>1</sup> Przyjmuję, iż słowo „Internet” pisane z dużej litery odnosi się do globalnej sieci powstałej jako konsekwencja rozpoczętego w 1973 roku przez agencję DARPA programu naukowego mającego na celu opracowanie technologii pozwalającej na łączenie w jedną całość różnych sieci lokalnych. Słowo to pisane z małej litery, oznacza natomiast po prostu sieć składającą się z sieci.

odnaleźć możemy także w pracy teologicznej: teolog korzysta z różnego rodzaju źródeł (przy czym dostępność źródeł determinuje w dużym stopniu wyniki badań), po czym upublicznia rezultaty swojej refleksji (przy czym ich eklezjalna użyteczność jest uzależniona od możliwości dotarcia do odbiorcy). Możemy zatem mówić o pewnej początkowej zbieżności podstawowych funkcji Internetu i potrzeb naukowo uprawianej teologii.

Poniżej będziemy już tylko sporadycznie wracać do rozróżnienia pomiędzy aspektami wytwórczym i odbiorczym, skupiając się przede wszystkim na tym drugim, czyli na pytaniu „jakie nowe możliwości docierania i korzystania ze źródeł myśli teologicznej pojawiają się (pojawiły się) dzięki Internetowi?”. Oczywiście aspekt odbiorczy zakłada wytwórczy: treść odbierana musiała zostać wcześniej przez kogoś wytworzona; w przypadku teologii – zasadniczo również przez teologów.

## 1. Podstawowe zalety i wady publikowania i korzystania z informacji za pośrednictwem Internetu

Nim przejdziemy do kwestii szczegółowych, warto wymienić krótko zalety i wady publikacji i odbioru informacji za pośrednictwem sieci – będą się one odnosić zasadniczo do wszystkich kategorii użyteczności omówionych szczegółowo poniżej, unikniemy zatem nużących powtórzeń.

Podstawową zaletą publikacji informacji w Internecie jest jej relatywnie nieograniczona dostępność: z dowolnego, dysponującego dostępem komputera na kuli ziemskiej i przez 24 godziny na dobę. Mówimy jednak o „relatywnie nieograniczonej” dostępności, ponieważ nie wszystkie informacje udostępniane są bez wszelkich ograniczeń. Podstawowymi ograniczeniami mogą być: konieczność rejestracji (z podaniem niektórych danych osobowych, a w szczególności adresu e-mail) lub też konieczność wniesienia opłaty za korzystanie z danych<sup>2</sup>.

Drugą zaletą są relatywnie niskie koszty publikacji danych, wręcz nieporównywalnie niższe od publikacji za pomocą druku, zwłaszcza jeśli weźmie się pod uwagę zasięg globalnej sieci. Na koszty te składają się<sup>3</sup>: te związane z prawami autorskimi oraz te związane z techniczną stroną publikacji<sup>4</sup>.

---

<sup>2</sup> We współczesnej kulturze informacja traktowana jest jak towar (jest towarem) i poniekąd trudno się temu dziwić: jej wytwórca ponosi zawsze określone koszty. Zasadniczo jednak dąży się do tego, by jak najwięcej informacji w Internecie było dostępnych gratis – jest to coś w rodzaju niepisanej filozofii globalnej sieci. Nie brak jest też w niej projektów, które finansowane są z... całkowicie dobrowolnych składek użytkowników.

<sup>3</sup> Pomijamy tutaj kwestię kosztów łącza zapewniającego dostęp do Internetu.

<sup>4</sup> Te z kolei dzielą się na: koszty związane z utrzymaniem *domeny* (ang. *domain*), czyli nazwy będącej podstawą adresu wpisywanego w przeglądarce, dzięki któremu dane strony są odnajdywane (np. teolog.pl) oraz koszty utrzymania przestrzeni dys-

Zaletą trzecią jest możliwość publikacji danych w postaci baz danych<sup>5</sup>, co ma znaczenie przede wszystkim w odniesieniu do tekstów źródłowych, bibliografii i katalogów bibliotek, czyli tego typu danych, w których dostęp do informacji zależy od potrzeb użytkownika (nie jest „ciągły” jak w przypadku większości książek). Bazy danych oferują wręcz nieograniczone możliwości precyzowania kryteriów wyszukiwania (np. konkretnego wyrażenia w bardzo długim tekście), czy stosowania wielu kryteriów jednocześnie. Czas dostępu do informacji oraz możliwość przeoczenia tego, co poszukiwane, spadają w ten sposób znacznie.

Czwarta zaleta wiąże się z uaktualnianiem publikowanych informacji. Pod tym względem Internet nie ma sobie równych: uaktualnienia można dokonać w każdej chwili, z dowolnego miejsca i zwykle bez żadnych kosztów<sup>6</sup>. Co więcej: użytkownicy mogą korzystać z uaktualnienia już w ułamki sekund po jego dokonaniu. Internet okazuje się zatem być idealny do publikacji często zmieniających się danych (np. bibliografii, informacji wydawniczych itd.).

Zaleta piąta wiąże się z dostępnością Internetu: za jego pośrednictwem możliwa jest łatwa współpraca osób znajdujących się nawet w bardzo odległych zakątkach świata – mogą one bez trudności pracować nad tym samym projektem, nawet jeśli nigdy się nie spotkały.

Oczywiście Internet nie ma wyłącznie zalet. Trzeba zatem zwrócić uwagę na kilka wad<sup>7</sup>. Pierwszą i podstawową jest jego wirtualny charak-

---

kowej i oprogramowania zarządzającego stroną – tzw. koszty *hostingu*. W polskich warunkach roczna opłata za domenę waha się od 30 do 250 zł. (brutto, w zależności od rodzaju domeny i pośrednika jej rejestracji). Natomiast opłaty hostingowe są bardzo zróżnicowane: za około 120 zł. brutto rocznie możliwe jest obecnie utrzymanie konta z ok. 300MB przestrzeni dyskowej (dla orientacji: baza danych zawierająca ponad 2000 opisów bibliograficznych zajmie ok. 1 MB) i oprogramowaniem pozwalającym nawet na bardzo zaawansowane rozwiązania programowe (zwłaszcza w oparciu o PHP/MySQL).

Warto zaznaczyć, iż na tak niskie koszty są możliwe dzięki temu, że wiele programów narzędziowych obsługujących Internet tworzonych jest wg filozofii *open source*, czyli otwartego, dostępnego darmowo dla wszystkich kodu źródłowego (najczęściej w oparciu o GNU General Public License – por. [www.gnu.org/home.pl.html](http://www.gnu.org/home.pl.html)). I tak darmowe są: Apache – najczęściej instalowany serwer internetowy ([www.apache.org](http://www.apache.org)), PHP – oprogramowanie obsługujące najpopularniejszy obecnie język programowania po stronie serwera ([www.php.net](http://www.php.net)), czy najczęściej chyba wykorzystywany serwer baz danych MySQL ([www.mysql.com](http://www.mysql.com)).

<sup>5</sup> Baza danych to – mówiąc najprościej – pewien system cyfrowego przechowywania danych, którego zadaniem jest jednak nie tylko przechowywanie, ale i zapewnienie łatwego dostępu do wszelkiego rodzaju informacji w niej zawartych (operacje takie jak wyszukiwanie, sortowanie itd.).

<sup>6</sup> Oczywiście poza kosztami dostępu do sieci i ewentualnie dodatkową wykorzystaną przestrzenią dyskową na serwerze.

<sup>7</sup> Pomijamy kwestie związane z ogólnym bezpieczeństwem sieci i wirusami (te zresztą przenoszą się przede wszystkim za pomocą poczty elektronicznej, którą tutaj

ter, a co za tym idzie – potencjalna nietrwałość internetowych publikacji<sup>8</sup>, zwłaszcza, jeśli nie są one solidnie umocowane instytucjonalnie (i finansowo). Wiele stron po prostu znika z sieci bez śladu, kiedy np. kończą się fundusze lub zapał twórców.

Druga wada wiąże się z nie do końca unormowaną kwestią praw autorskich (niejednorodność regulacji prawnych w różnych krajach może stanowić problem) oraz ich nagminnym – niestety – łamaniem przez nieuczciwych lub nieświadomych użytkowników.

Trzecią wadą jest – ciągle rosnąca – rozległość Internetu. Globalna sieć staje się coraz bardziej monstrualnych rozmiarów bazą danych, w której znaleźć można w zasadzie wszystko. A to prowadzi do sytuacji, w której dany użytkownik może być zainteresowany jedynie minimalnym ułamkiem procenta całej dostępnej informacji, do którego jakoś musi dotrzeć. Właśnie dotarcie do interesującej informacji staje się coraz trudniejsze<sup>9</sup>.

Wada czwarta dotyczy przede wszystkim publikacji dużych tekstów: czytanie dokumentów elektronicznych (z ekranu) jest dość niewygodne. Rozwiązaniem może być oczywiście drukowanie wybranych fragmentów, ale to oznacza wzrost kosztów. Osobnym problemem jest cytowanie tekstów publikowanych wyłącznie w Internecie<sup>10</sup>: ciągle brak jasnego standardu i nawet trudno go wypracować ze względu na zmieniające się dość dynamicznie technologie konstrukcji stron, a co za tym idzie ich adresowania.

Po tych wstępnych uwagach możemy przejść do omówienia konkretnych, użytecznych teologicznie zastosowań Internetu (skupimy się zwłaszcza na przykładach bezpłatnych zasobów – zasoby płatne będą sygnalizowane).

## 1. Dostęp do tekstów źródłowych

Teolog pracuje zwykle w oparciu o teksty. Tym samym jednym z podstawowych rodzajów danych, jakich będzie poszukiwał w Internecie są właśnie teksty, a w szczególności krytyczne wydania tekstów źródłowych,

---

zajmujemy się wyłącznie marginalnie), jako że są – zwłaszcza ostatnio – przedmiotem wielu publikacji.

<sup>8</sup> I tak np. ostatnio strony zawierające *Historical Bibliography on the Order of Saint Augustin* zmieniły adres z [www.augustiniana.org](http://www.augustiniana.org) na [www.augustiniana.net](http://www.augustiniana.net), co zmusiło użytkowników do ponownych poszukiwań strony...

<sup>9</sup> Np. dzisiaj (17.09.2004, 11.45) wyszukanie hasła „teologia” za pośrednictwem wyszukiwarki google zwróciło 648 000 pozycji. Dla hasła „theology” były to już 4 020 000 pozycji!

<sup>10</sup> Problem staje się uciążliwy zwłaszcza jeśli ich stron są generowane przez bazę danych: mogą wówczas zawierać nawet kilkaset znaków. W takich przypadkach ogranicza się zwykle cytowanie do podania adresu strony głównej, nazwy strony i daty publikacji.

np. klasyków teologii. Szczególnie użyteczna może być w tym przypadku publikacja w formie baz danych, znacznie ułatwiająca badania terminologii itd. W takiej formie opublikowane zostały np.: *Patrologia Latina*<sup>11</sup>, wydanie weimarskie dzieł Marcina Lutera<sup>12</sup>, czy *Thesaurus Linguae Graecae*<sup>13</sup> (bazy płatne). O wiele większe są zasoby tekstów publikowanych bez zastosowania baz danych, i tak. np. E. Alarcón w Pampelunie opracował wydanie dzieł św. Tomasz z Akwinu<sup>14</sup>, trwa publikacja dzieł św. Augustyna (wersja łacińska i włoskie tłumaczenie)<sup>15</sup>, dostępne są też w całości teksty kard. Newmana<sup>16</sup>.

Jako, że przepustowość sieci jest coraz większa, rozpoczęło się w wielu ośrodkach udostępnianie on-line cyfrowych wersji<sup>17</sup> manuskryptów i starodruków. Warto wskazać tu przede wszystkim projekt *Gallica*<sup>18</sup> prowadzony przez Bibliotheque nationale de France, gdzie znaleźć można np. łacińskie wydanie dzieł Dionizego Areopagity z 1498 roku...

Obok publikacji wydań krytycznych w sieci rozproszonych jest sporo tekstów – w szczególności tłumaczeń na język angielski – autorów różnych okresów. Niestety co do rzetelności konwersji na postać elektroniczną, a w niektórych przypadkach nawet co do legalności publikacji można mieć w tych przypadkach sporo zastrzeżenia<sup>19</sup>. Najlepszej jakości (pod oboma wymienionymi względami) są teksty publikowane przez witryny specjalizujące się w publikacji tekstów on-line jak np. *Christian Classics Ethereal Library*<sup>20</sup>, czy *Project Gutenberg*<sup>21</sup>. Szczególnie warta polecenia jest kolekcja *IntraText*<sup>22</sup> zawierająca liczne teksty chrześcijań-

---

<sup>11</sup> Adres: <http://pld.chadwyck.com/> .

<sup>12</sup> Adres: <http://luther.chadwyck.co.uk/> .

<sup>13</sup> Adres: <http://www.tlg.uci.edu> .

<sup>14</sup> Adres: <http://www.unav.es/filosofia/alarcon/amicis/ctcorpus.html> - prócz tekstów strona zawiera bibliografię i sporo innych narzędzi do studium Tomasza.

<sup>15</sup> Adres: <http://www.augustinus.it/> - publikacja w oparciu o istniejące wydanie papierowe (NBA, Città Nuova Editrice); strona zawiera sporo innych narzędzi, w tym bibliografię i indeksy.

<sup>16</sup> Adres: <http://www.newmanreader.org/> .

<sup>17</sup> Zwykle jest to opracowany przez firmę Adobe ([www.adobe.com](http://www.adobe.com)) format .pdf (Portable Document Format), który pozwala na publikację elektroniczną, również zawierającą ilustracje, dokładnie w takiej postaci, w jakiej ukazałaby się (bądź ukazała się) ona drukiem.

<sup>18</sup> Adres: <http://gallica.bnf.fr/> .

<sup>19</sup> I tak np. opublikowane na stronie [www.tertulian.org](http://www.tertulian.org) teksty łacińskie Tertuliana pochodzą z różnych źródeł i były w większości po prostu skanowane przez redakcję strony...

<sup>20</sup> Adres: <http://www.ccel.org/> .

<sup>21</sup> Adres: <http://promo.net/pg/> .

<sup>22</sup> Adres: <http://www.intratext.com/> . Większość tekstów publikowanych jest w specyficznym formacie „intratext”, który znakomicie sprawdza się zwłaszcza w badaniach terminologii lub poszukiwaniach wg słów kluczowych.

skiej klasyki (a także klasyki filozofii starożytnej) oraz większość istotnych dokumentów Kościoła od soborów starożytności począwszy.

Ilość i jakość publikowanych w Internecie tekstów użytecznych teologicznie ciągle wzrasta (niestety ta pierwsza szybciej niż ta druga). Jaki będzie punkt dojścia? Być może opublikowanie w formie otwartych baz danych całej chrześcijańskiej klasyki. Póki co, pozostaje jednak wiele do zrobienia na tym polu...

## 2. Dostęp do czasopism

O możliwości śledzenia na bieżąco tego, co dzieje się w światowej teologii decyduje w dużej mierze dostęp do czasopism teologicznych, szczególnie zagranicznych. W ostatnich latach większość czasopism teologicznych utworzyła swoje strony www; ich ilość można szacować na dzień dzisiejszy na grubo ponad 400<sup>23</sup>. Na stronach tych bardzo często, prócz informacji redakcyjnych, publikowane są spisy treści bieżących numerów. Coraz częstsza jest też praktyka publikowania abstraktów artykułów, dzięki czemu można zorientować się w treści czasopisma czasem zanim jeszcze ukaże się ono drukiem. Co więcej: by zorientować się w treści czasopism nie trzeba koniecznie zaglądać po kolei na strony poszczególnych tytułów. Uniwersytet w Tybindze prowadzi Zeitschrifteninhaltsdienst – darmową usługę publikacji spisów treści czasopism (i prac zbiorowych)<sup>24</sup>. Jeszcze większe możliwości daje francuska strona *Maisons des Sciences de l'Homme*<sup>25</sup>, publikujący spisy treści i abstrakty ponad 2200 czasopism z zakresu szeroko pojętych nauk humanistycznych. Na stronie można dokonać darmowego abonamentu spisów treści wybranych czasopism, które przesyłane są później drogą e-mail (średnio co dwa tygodnie). Ponadto strona umożliwia przejrzanie abstraktów oraz zakupienie on-line wybranych artykułów.

Spośród renomowanych czasopism jak na razie tylko *Biblica*<sup>26</sup> zdecydowała się na umożliwienie darmowego dostępu do całości publikowanych numerów. Wiele czasopism (w praktyce wszystkie renomowane zachodnie) jest natomiast dostępny on-line w ramach baz danych, np. *EB-*

---

<sup>23</sup> Baza danych z adresami stron czasopism teologicznych koncentrująca się na teologii systematycznej i biblijnej opracowana przeze mnie w ramach *Wirtualnego Biuletynu Chrystologicznego DULOS* ([www.chrystologia.pl](http://www.chrystologia.pl)), dostępna pod adresem <http://grzstrz.com/bibliografia/czas.php>, zawiera na dzień dzisiejszy 253 tytuły. Trwa poszerzanie bazy o tytuły z innych dziedzin teologii.

<sup>24</sup> Adres: <http://opac.ub.uni-tuebingen.de/neuerwZID.htm> ; dostępne są spisy za ostatnie trzy miesiące wprowadzania do bazy danych. Potem opisy są dostępne za pośrednictwem *Index Theologicus* – płatnej bazy danych: <http://www.ub.uni-tuebingen.de/pro/fach/ssgtheo/ixtheo.php> .

<sup>25</sup> Adres: <http://www.msh-reseau.prd.fr/> .

<sup>26</sup> Adres: <http://www.bsw.org/project/biblica/> .

*SCO Electronic Journals Service*<sup>27</sup>, które daje dostęp do ponad 10 000 tytułów z różnych dziedzin nauki. Jako że polskie uniwersytety często wykupują abonamenty na dostęp do tego typu baz danych, wydziały teologiczne na uniwersytetach powinny uzyskać dostęp do sporej liczby tytułów publikowanych elektronicznie<sup>28</sup>.

Niestety bardzo mizernie wygląda kwestia dostępu do polskich czasopism teologicznych – część nie ma w ogóle stron www, nieliczne publikują abstrakty. I –niestety – próżno ich szukać w dużych bazach danych, nawet tych udostępniających spisy treści...

### 3. Dostęp do katalogów bibliotek i bibliografii

Internet jest wręcz wymarzonym środkiem do dostępu do dużych baz danych, jakimi są katalogi bibliotek. Pod tym względem zrobione zostało chyba najwięcej: praktycznie wszystkie liczące się biblioteki na świecie udostępniają swoje katalogi za pośrednictwem sieci, co umożliwia łatwą i precyzyjną lokalizację poszukiwanych pozycji. Z kolei lokalizację stron bibliotek ułatwia *Libdex*<sup>29</sup> – katalog zawierający adresy ponad 18 000 bibliotek na całym świecie.

Internet jest też znakomitą przestrzenią do publikacji wszelkiego typu bibliografii – przede wszystkim ze względu na łatwość uaktualniania baz danych. Na gruncie teologicznym warto wskazać np. bibliograficzną bazę danych THEOLDI<sup>30</sup> (*Theologische Literaturdokumentation Innsbruck*), czy też kanadyjski projekt *Base d'Information Bibliographique en Patristique*<sup>31</sup> dający dostęp do adnotowanej bibliografii patrystycznej zawierającej obecnie ponad 31 000 opisów (obie bazy dostępne są darmowo). Pojawiają się też mniejsze, ale i bardziej wyspecjalizowane projekty, jak np. bibliografia dotycząca św. Augustyna *Augustinus Literaturdatebank*<sup>32</sup> (około 50 000 opisów), bibliografia prac dotyczących Grzegorza z Nazjanzu<sup>33</sup>, czy latynoamerykańska bibliografia nauk biblijnych<sup>34</sup>.

---

<sup>27</sup> Adres: <http://www.ebsco.com/home/> ; lista dostępnych czasopism: <http://ejournals.ebsco.com/info/ejsTitles.asp> .

<sup>28</sup> W przypadku Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach jest to ok. 90 tytułów (lista por: [http://www.bib.wtl.us.edu.pl/czas\\_elektr.php](http://www.bib.wtl.us.edu.pl/czas_elektr.php)).

<sup>29</sup> Adres: <http://www.libdex.com/> .

<sup>30</sup> Adres: <http://bildi.uibk.ac.at/index-theoldi.html> .

<sup>31</sup> Adres: <http://www.bibl.ulaval.ca/bd/bibp/> .

<sup>32</sup> Adres: <http://www.augustinus.de/> .

<sup>33</sup> Adres: [http://pot-pourri.fltr.ucl.ac.be/nazianze/english/biblio\\_generale.htm](http://pot-pourri.fltr.ucl.ac.be/nazianze/english/biblio_generale.htm) .

<sup>34</sup> Adres: <http://www2.metodista.br/biblica/elenco/elenco.htm> .

Na gruncie polskim warto wskazać na dostępną przez Internet publikowaną przez UKSW *Bibliografię Nauk Kościelnych (1940-1979)*<sup>35</sup>. Trwają też prace nad wielojęzyczną bibliografią chrystologiczną od początku XX wieku<sup>36</sup>, jej część XXI-wieczna jest w zasadzie kompletna (ponad 1500 opisów za lata 2001-2004).

Oprócz projektów posługujących się technologią baz danych, obecnych jest w sieci sporo mniejszych bibliografii publikowanych tradycyjnie (w formatach .html, .pdf, czy nawet .rtf i .doc). Wskażmy np. kompletną bibliografię Aloisa Grillmeiera<sup>37</sup>. Na polskim gruncie jest to np. *Bibliografia polskich tłumaczeń tekstów Ojców Kościoła*<sup>38</sup>. Jest już prawie standardem światowym, iż pracownicy naukowcy dbają o publikację w sieci własnej bibliografii.

#### 4. Dostęp do słowników i encyklopedii

Słowniki i encyklopedie w zasadzie z istoty swej są pewną odmianą bazy danych, dlatego znakomicie się nadają do publikacji w formie elektronicznej. Słowniki i encyklopedie na CD lub DVD weszły już do powszechnego użytku. Rozwija się jednocześnie publikacja słowników w Internecie. Z punktu widzenia użyteczności dla teologów wskazać należy przede wszystkim na *Project Perseus*<sup>39</sup> – bardzo bogate strony poświęcone między innymi literaturze klasycznej, na których dostępne są darmowo w zasadzie wszystkie podstawowe narzędzia do pracy z tekstami greckimi i łacińskimi (np. Liddell-Scott), z automatyczną analizą morfologiczną włącznie<sup>40</sup>.

Jeśli chodzi o języki współczesne, to ilość dostępnych on-line słowników rośnie wręcz błyskawicznie. Najbogatsza oferta dotyczy oczywiście języka angielskiego, który *de facto* jest uniwersalnym językiem sieci. Jednak także dla wszystkich innych ważniejszych języków można znaleźć (dostępne gratis) słowniki, leksykony, słowniki synonimów etc. Znakomity katalog takich stron prowadzony jest na stronie *yourDictionary*<sup>41</sup> zawierający adresy kilkuset słowników i leksykonów. Wśród darmowych encyklopedii i leksykonów wskazać należy np. *Stanford Encyclopedia of*

---

<sup>35</sup> Adres: <http://www.biblioteka.uksw.edu.pl/> (niestety w trakcie pisania tego tekstu strona Biblioteki UKSW była niedostępna, nie mogliśmy zatem zweryfikować precyzyjnie adresu).

<sup>36</sup> Adres: <http://www.chrystologia.pl> .

<sup>37</sup> Adres: <http://www.st-georgen.uni-frankfurt.de/lehrende/grillmeier.html> .

<sup>38</sup> Adres: <http://www.wsd.archidiecezja.lodz.pl/patrbibl.html> .

<sup>39</sup> Adres: <http://www.perseus.tufts.edu/> .

<sup>40</sup> Morfologia grecka: <http://www.perseus.tufts.edu/cgi-bin/morphindex?lang=greek> ; morfologia łacińska: <http://www.perseus.tufts.edu/cgi-bin/morphindex?lang=la> .

<sup>41</sup> Adres: <http://www.yourdictionary.com/> .

*Philosophy*<sup>42</sup>, a na gruncie kościelnym stale rozrastający się *Biographisch-Bibliographischen Kirchenlexikon*<sup>43</sup>. Oczywiście nie wszystkie tego typu zasoby dostępne są darmowo – część wymaga opłacenia abonamentu<sup>44</sup>.

## 6. Dostęp do informacji wydawniczej

Internet jest obecnie jednym z podstawowych narzędzi marketingu. Ma to swoje negatywne strony jak niechciana poczta (*spam*) i wszechobecne w sieci reklamy, jednak jednocześnie pozwala na łatwy dostęp do informacji o nowych publikacjach<sup>45</sup>. Większość wydawnictw, jak i dużych księgarń internetowych umożliwia abonowanie biuletynów wydawniczych, które przesyłane są do użytkownika drogą e-mail. W niektórych przypadkach można te biuletyny personalizować, wybierając tylko interesujące dziedziny<sup>46</sup>. Podobnie jest z informacjami dużych wydawnictw. Powoli rozpowszechnia się praktyka publikowania bogatej informacji o nowych publikacjach, ze spisem treści i fragmentami tekstu włącznie – pozwala to na dobre zorientowanie się w treści przed podjęciem decyzji o zakupie, co ma spore znaczenie przy zakupie książek z zagranicy<sup>47</sup>.

Na polskim gruncie orientacja na chrześcijańskim rynku księgarskim jest dość trudna ze względu na jego ogromne rozproszenie. Niejaką pomocą mogą być w tym względzie strony Stowarzyszenia Wydawców Katolickich<sup>48</sup>, dostarczające informacji o ważniejszych publikacjach i wydarzeniach dotyczących rynku księgarskiego – stąd pobrać można np. katalog z ostatnich Targów Wydawców Katolickich.

## 5. Dostęp do danych o projektach badawczych, kadrze naukowej etc.

Wszystkie liczące się uniwersytety (wydziały teologiczne) na świecie posiadają swoje strony internetowe. Dzięki temu dostęp do informacji na temat kadry naukowej, programów studiów, programów badawczych stał

---

<sup>42</sup> Adres: <http://plato.stanford.edu/> .

<sup>43</sup> Adres: <http://www.bautz.de/bbkl/> .

<sup>44</sup> Jak choćby wersja on-line *Encyclopaedia Britannica* (<http://www.britannica.com/>).

<sup>45</sup> Pomijam kwestię łatwości zakupu za pośrednictwem Internetu książek publikowanych zagranicą.

<sup>46</sup> Wzorcowa może być tu włoska księgarnia Internet Bookshop Italia (<http://www.internetbookshop.it>), która pozwala np. na rozróżnienie pomiędzy teologią biblijną a moralną...).

<sup>47</sup> Pozytywnym przykładem mogą tu być strony wydawnictwa Walter de Gruyter (<http://www.degruyter.de>).

<sup>48</sup> Adres: <http://swk.pl> .

się bardzo łatwy. Można zatem np. łatwo uniknąć dublowania podobnych projektów, czy uzyskać informacje o sympozjach.

W naukach stosowanych powszechne stało się prowadzenie wspólnych projektów przez różne ośrodki za pośrednictwem Internetu<sup>49</sup>. Na gruncie teologicznym tego typu współpraca jest może mniej konieczna, ze względu na specyfikę samej dyscypliny, pozostaje jednak faktem wieka użyteczność sieci do takich zastosowań: istniejące technologie pozwalają np. na tworzenie przez wiele osób jednej bazy danych, czy też nawet jednego tekstu, z zachowaniem całej historii redakcji...

## 7. Wspomaganie pracy dydaktycznej

Dotychczas omawialiśmy zastosowania Internetu, które mają za zadanie wspierać przede wszystkim warsztat teologa. Warto na zakończenie zwrócić uwagę na dydaktyczną użyteczność sieci. I znowu: jest ona już powszechnie wykorzystywana w krajach rozwiniętych, a na wielu obszarach Australii system szkolnictwa podstawowego i średniego oparty jest w dużej mierze na Internecie.

W przypadku teologii nie ma oczywiście potrzeby tworzenia wirtualnych uczelni (choć takie technologie istnieją np. w oparciu o PHP/MySQL), a bezpośrednia relacja uczeń-mistrz zachowuje zdecydowanie swoją wartość. Jednak warto wskazać na kilka możliwości wspierania procesu dydaktycznego, takie jak: publikacja on-line informacji związanych z wykładami (bibliografii, schematu kursu, czy poszczególnych wykładów), czy też materiałów potrzebnych do przeprowadzenia/przygotowania się do ćwiczeń. Internet może też posłużyć do zdynamizowania kontaktów studenci – wykładowca (e-mail) oraz – np. za pośrednictwem forum dyskusyjnego<sup>50</sup> – do animowania dyskusji pomiędzy

---

<sup>49</sup> Zresztą samo powstanie technologii www (World Wide Web) związane jest z poszukiwaniem metod współpracy pomiędzy uczonymi z różnych ośrodków naukowych prowadzącymi badania w oparciu o szwajcarski akcelerator cząstek elementarnych. Badania te zaowocowały dwoma nagrodami Nobla z fizyki i... technologią www, która weszła pod strzechy.

<sup>50</sup> Tematyczne fora dyskusyjne stanowią bardzo popularne narzędzie Internetowe. Ich rozwój związany jest przede wszystkim z rozwojem projektów oprogramowania *open source*, w których użytkownicy mogą brać aktywny udział w tworzeniu zarówno oprogramowania, jak i dokumentacji. Działanie forum polega na tym, że tworzony jest wątek (poprzez np. pytanie użytkownika), który potem rozwijany jest np. przez odpowiedzi administratora lub innych użytkowników, przy czym wszystko dzieje się „na piśmie”, zatem cała dyskusja jest dokumentowana. Fora mogą być „otwarte” – wówczas wszyscy mogą brać udział w dyskusji, lub „zamknięte”, a zatem dostępne dla określonej grupy użytkowników (np. grupy studentów). Stosowanie forów zamkniętych zapobiega włączaniu się niepowołanych osób i „zaśmiecaniu” forum.

Od strony oprogramowania fora dyskusyjne bazują zwykle na technologiach PHP/MySQL. W sieci dostępnych jest kilka darmowych aplikacji, z najbardziej chyba

wykładowcą i studentami, jak i pomiędzy samymi studentami (puszczając nieco wodze fantazji: w bliżej nieokreślonej przyszłości może doczekamy się forów dyskusyjnych, na których ścierać się będą najlepsi polscy teologowie...).

Podsumowując: w ostatnich latach, wraz z rozwojem samego Internetu, oprogramowania do jego obsługi, jak i możliwości dostępu do globalnej sieci, zwiększyła się znacznie użyteczność sieci w badaniach teologicznych. Na świecie powstało wiele poważnych projektów dotyczących np. publikacji tekstów źródłowych czy bibliografii. Liczba, jakość i zaawansowanie tych projektów stale rosną. Podstawowym problemem staje się obecnie możliwość łatwego docierania do istniejących już, użytecznych teologicznie stron internetowych<sup>51</sup>, odnajdywania ich w bezkresnym morzu informacji, jakim jest globalna sieć.

Niestety polska teologia wydaje się pozostawać nieco w tyle w tych pracach, zwłaszcza jeśli weźmie się pod uwagę ogromny potencjał kadrowy z jakim mamy do czynienia w naszym kraju. Trudno nie odnieść wrażenia, iż globalna sieć jest ciągle nieco lekceważona przez rodzime środowisko teologiczne – być może na skutek niskiego poziomu świadomości co do możliwości, jakie oferują nowe technologie nawet wobec tak szacowanej dziedziny jak teologia. Internet pozostaje zatem wielce aktualnym wezwaniem i wyzwaniem dla polskiego środowiska teologicznego.

---

obecnie popularnym forum phpBB na czele (<http://www.phpbb.com> ; dostępna także polska wersja językowa).

<sup>51</sup> Trzeba zaznaczyć, iż trwają próby stworzenia wspólnej platformy internetowej dla polskiej teologii ([www.teolog.pl](http://www.teolog.pl)); wydaje się, że jednym z jej zadań powinno być właśnie ułatwienie dostępu do teologicznie użytecznych projektów na całym świecie.